

Gotyckie ślady w kościele świętego Jakuba w Skierniewicach

data aktualizacji: 2024.11.19 autor: Łukasz Saptura



(Foto. Łukasz Saptura)

Zbudowany na fundamentach gotyckiego kościoła z 1457 roku, kościół świętego Jakuba kryje w sobie nie tylko liczne zabytki sztuki sakralnej, ale również fragmenty pierwotnej budowli, które przetrwały do naszych czasów. Jak to możliwe, że choć fundatorem obecnej świątyni był prymas Antoni Kazimierz Ostrowski, na tablicy fundacyjnej pojawia się nazwisko Jakuba z Sienna? Historia tej świątyni i jej fundatorów to pasjonująca zagadka, którą warto rozwikłać.

Z pozoru skromny, choć majestatyczny kościół w swojej architektonicznej formie, skrywa w sobie fascynującą historię, której echo sięga odległych czasów średniowiecza.

Jednym z najbardziej fascynujących elementów kościoła św. Jakuba jest jego gotycka wieża, która nie tylko przetrwała próbę czasu, ale stanowi dziś jedno z nielicznych świadectw dawnej epoki gotyku w tej świątyni. Zbudowana około 1480 roku, wieża ta stała się integralną częścią nowo wybudowanego w XVIII wieku kościoła.

Wieża, o surowej, czterokondygnacyjnej bryle, zwieńczona niegdyś zapewne smukłym, ostrosłupowym dach, typowym dla gotyckich budowli sakralnych, stanowiła nie tylko element architektoniczny, ale również pełniła funkcje praktyczne. Usytuowana od strony zachodniej, była niegdyś głównym wejściem do kościoła, prowadząc wiernych przez masywne, kamienne wrota ku wnętrzu świątyni. Dziś, choć jej funkcja uległa zmianie, wieża wciąż dominuje nad bryłą kościoła, przypominając o średniowiecznej świetności miejsca.

Gotyk, który w swojej istocie miał wnieść duszę człowieka ku niebu, został tu jednak nieco oswojony przez osiemnastowieczne dodatki z późniejszej przebudowy. Niemniej jednak gotyckie elementy, takie jak ceglane detale i surowość kamienia, wciąż opowiadają historię budowniczych, którzy z pietyzmem wznosili tę monumentalną strukturę. Zachowana wieża jest jednym z nielicznych świadectw pierwotnego gotyckiego charakteru kościoła, przywodząc na myśl czasy, gdy architektura miała przede wszystkim oddać hołd Bogu i podnieść serca wiernych ku niebiosom.

Kościół św. Jakuba kryje w sobie tajemnicze pozostałości średniowiecznej fundacji

Jednym z kluczowych elementów, które łączą przeszłość z teraźniejszością, jest gotycka tablica fundacyjna z 1479 roku. Wykonana z piaskowca, ozdobiona herbem Dębno i napisem łacińskim.

Dlaczego, skoro to prymas Antoni Kazimierz Ostrowski był fundatorem barokowego kościoła wzniesionego w 1781 roku, tablica upamiętnia Jakuba z Sienna? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta i prowadzi nas w głąb historii polskiego Kościoła katolickiego. Jakub z Sienna, który był fundatorem pierwotnej, gotyckiej świątyni, odegrał kluczową rolę w rozwoju miejscowego kultu św. Jakuba. Jego działalność fundatorska była na tyle znacząca, że postanowiono zachować tablicę ku jego pamięci, pomimo rozbiórki wcześniejszego kościoła.

Co ciekawe, **tablice erekcyjne z epoki gotyku były zjawiskiem charakterystycznym przede wszystkim dla Małopolski**. Jakub z Sienna, choć pochodził z mazowieckiej miejscowości, przez kilka lat pełnił funkcję biskupa krakowskiego.

[[[2228]]]

W tamtych czasach, takie tablice stanowiły swoiste pomniki pamięci fundatorów, którzy chcieli w ten sposób zaznaczyć swoją rolę w budowie kościołów. W przypadku kościoła św. Jakuba, tablica nie tylko upamiętnia zasługi arcybiskupa z Sienna, ale także symbolicznie łączy dawną, gotycką budowlę z barokową świątynią wzniesioną przez prymasa Ostrowskiego.

Budowa nowego kościoła, którą w XVIII wieku zlecił prymas Ostrowski, była odpowiedzią na zły stan techniczny gotyckiej świątyni. Zdecydował on o całkowitej rozbiórce starego budynku, z wyjątkiem wieży, która przetrwała jako świadectwo przeszłości. Nowy kościół, zaprojektowany przez królewskiego architekta Efraima Schroegera, był arcydziełem pełnym monumentalnych form, dekoracji i bogato zdobionych wnętrz. Ostrowski, chcąc pozostawić po sobie trwały ślad, postarał się o pełne wyposażenie kościoła, łącznie z ołtarzami, amboną i chrzcielnicą.

Duch gotyku wciąż jest obecny w świątyni

Zachowane tablice fundacyjne z nazwiskiem Jakuba z Sienna przypominają o czasach, gdy gotycka świątynia była miejscem codziennej modlitwy wiernych. To właśnie te elementy, które przetrwały rozbiórkę, tworzą unikalny dialog między dwoma epokami. Z jednej strony mamy do czynienia z osiemnastowiecznym majestatem i przepychem, z drugiej - z surowością gotyckich pozostałości, które w sposób nieoczywisty dopełniają całość.

Zarówno Jakub z Sienna, jak i Antoni Kazimierz Ostrowski odegrali kluczowe role w historii kościoła

św. Jakuba. Choć pierwszy z nich był fundatorem gotyckiej świątyni, drugi – prymas Ostrowski – doprowadził do jej zburzenia i wzniesienia nowego kościoła. Warto jednak zwrócić uwagę, że to dzięki Ostrowskiemu przetrwały elementy gotyckie, takie jak wieża i tablica fundacyjna, które przypominają o dawnych czasach i kontynuacji tradycji religijnej w tym miejscu.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44497-gotyckie-slady-w-kosciele-swietego-jakuba-w-skierniewicach>